

Henryk Prajs Otrzymuje Medal



Na zdjęciu wiadać mnie, jak zostję odznaczony złotym medalem za udział w bitwie pod Olszewem, gdzie zostałem ranny we wrześniu 1939 roku. Ceremonia wręczenia medla u odbyła się w roku 1987. Służba wojskowa trwała dwa lata, więc moja miała zakończyć się w roku 1939. Zamiast wrócić do domu, pojechałem na wojnę. Walczyłem w Kampanii Wrześniowej. 14 września zostałem ranny w czasie bitwy pod Olszewem. Nadal jest tam izba pamięci, a w niej moje zdjęcie i opis bitwy. Zranił mnie szrapnel. Miałem kilka ran. Nie byłem w stanie walczyć, więc przydzielono mnie do regimentu transportowego. 17 września wkroczyli Rosjanie i wzięli nas do niewoli. Zostaliśmy internowani do miejsca zwanego Negroloc, jakieś 40 kilometrów na wschód od Mińska. Nie traktowali nas źle. Musieliśmy pracować i jeśli wypełniliśmy określony przydział, wszystko było w porządku. Jedzenie również było do zaakceptowania. Każdej soboty mieliśmy kąpiel, którą nazywali "bania". Nie dano nam żadnych ubrań na zmianę. W grudniu [1939] nastąpiła wymiana więźniów. Rosjanie wypuścili Niemców i Polaków. Byłem w tej grupie i wróciłem do Góry Kalwaria. Jako że przed wojną służyłem w armii byłem członkiem ZBoWiD, Związku Bojowników o Wolność i

Demokrację. W latach 90. XX wieku ZBoWiD został zamieniony na Związek Weteranów i Inwalidów Wojennych. Jestem teraz członkiem jego filii w Piasecznie.